

RELACJA Z PRAKTYKI NA MAJORCE – GRUPA 4

Jednym ze stanowisk pracy przygotowanych dla praktykantów tegorocznego stażu na Majorce, była praca w restauracji hotelu Palacio Ca Sa Galesa. Do naszych obowiązków należało przygotowywanie posiłków w kuchni oraz obsługa gości hotelowych podczas śniadań. Na stanowisku pracy zawsze stawiałyśmy się o godzinie 7, aby wszystko było gotowe do przybycia gości. Goście do swojej dyspozycji mieli potrawy przygotowane na szwedzkim stole oraz specjalne dania zamawiane z karty. Nasza praca polegała na bieżącym uzupełnianiu produktów na szwedzkim stole oraz serwowaniu przybyłym gościom kawy i herbaty. Zajmowałyśmy się również zbieraniem brudnych naczyń oraz ponownym nakryciem stołów. Ponadto wszystkie sztuce i naczynia były przez nas myte i polerowane. Naszym kolejnym zadaniem było sprzątanie i czyszczenie sali na co składało się: zamiatanie i mycie podłogi, ścieranie kurzy, polerowanie krzeseł restauracyjnych oraz mycie szklanych drzwi wejściowych. Praca w restauracji hotelowej pomogła zdobyć cenne doświadczenie zawodowe oraz rozwinąć zdolności językowe.

Patrycja Śmietana



Czy praktyki kojarzą się tylko z pracą i zmęczeniem? Oczywiście, że nie! Czas wolny to najmilsze chwile na Majorce. Każda wykorzystała go tak, jak tylko miała ochotę. Najczęstszą rozrywką był wypad na basen hotelowy, gdyż można było wygrzać się na słoneczku i jednocześnie ochłodzić w basenie. Wszystkie praktykantki korzystały z tego tak często jak tylko się dało. Gdy było trochę więcej czasu, mała wycieczka na plażę też znalazła miejsce w naszym grafiku dnia. Piękna plaża, błękit morza - to wystarczyło żeby poczuć się jak w raju. Jak kobiety to i zakupy. To chyba najlepsza rozrywka w centrum handlowym Porto Pi. Torby z zakupami pękały w szwach nie tylko z ubraniami, ale pamiątki dla najbliższych też znalazły swoje miejsce. A przed spaniem spotkanie wszystkich uczestniczek i wieczorne pogaduchy. Dla niektórych czas wolny to całkowity odpoczynek i odsypianie wczesnych godzin w pracy. Oczywiście bez wycieczek się nie mogło obyć. City bus – czyli zwiedzanie Majorki londyńskim, czerwonym autobusem. Katamaran – rejs wzdłuż wybrzeża Majorki. Palma Aquarium – oglądanie rekinów i innych ciekawych wodnych stworzeń. Cuevas del Drach – jaskinie smoka i krystaliczne Jezioro Martel. Każda wycieczka była warta zobaczenia a czas wolny zawsze spędzony w miłym gronie koleżanek.

Roksana Ślawska

JASKINIE SMOKA

Co zrobić aby poczuć nutkę tajemniczości, zobaczyć ciemne zakamarki i pouczyć się trochę geografii? Należy zdecydowanie wybrać się na wschodnie wybrzeże Majorki do miasteczka Porto Cristo do Cuevas del Drach czyli Jaskiń Smoka. Po drodze w mieście

Monacor wstąpiliśmy do „Majorici” czyli ogromnego sklepu z biżuterią ze sztucznych pereł, gdyż to właśnie miasto jest głównym ich producentem. Następnie dojechaliśmy do głównego punktu wycieczki. Wielkość jaskini to około 2400 metrów długości i głębokość bliska 25 m pod powierzchnią ziemi. Niewątpliwą atrakcją jaskini jest jezioro Martel, uznawane za jedno z najokazalszych jezior podziemnych na świecie

(177 m długości i 30 metrów szerokości). Oczywiście najbardziej podziwiane przez nas były niesamowite okazy stalaktytów, stalagmitów i stalagnatów. Mieliśmy okazję również wysłuchać krótkiego koncertu ze znanymi utworami Caballero, Chopina czy Offenbacha. Dla chętnych istniała możliwość przejażdżki łódką po podziemnym jeziorze. Sam pobyt w jaskini trwał godzinę, ale była to jedna z udanych wycieczek, która moim zdaniem jest godna polecenia, zwiedzenia i delikatnej ochłody od majorkańskiego ukropu.

Roksana Ślawska

WYCIECZKA DO PALMA AQUARIUM

Jako trzecią wycieczkę wybrałyśmy wizytę w najczęściej odwiedzanym i jednym z największych oceanariów w Europie – “Palma Aquarium”. Całość akwarium podzielona jest na strefy tematyczne:

- **Morze Śródziemne**, gdzie mogłyśmy poznać życie licznych rozgwiazd, homarów, ośmiornic, koników morskich, płaszczek, krabów i innych.
- **Morza Tropikalne** (fauna i flora ze wszystkich oceanów: Atlantyckiego, Indyjskiego i Spokojnego), gdzie spotkałyśmy także rekiny i inne egzotyczne gatunki ryb i koralowców.
- **Ogrody Śródziemnomorskie**, czyli piękny park na świeżym powietrzu, w którym mogłyśmy wypocząć przy stawach przepełnionych żółwiami i karpami koi.
- **Amazońska dżungla**, również zewnętrzny park, w którym poczułyśmy się jak w amazońskiej puszczy. Zobaczyłyśmy tutaj imponujący wodospad, poczułyśmy tropikalne, wilgotne powietrze oraz spacerowałyśmy wąską ścieżką wśród egzotycznej flory.
- **Big Blue** – największe europejskie akwarium z rekinami. Przy szybach akwarium wyłożono dodatkowo puffy, na których mogłyśmy usiąść lub poleżeć i wpatrywać się w przepływające obok rekiny gigantycznych rozmiarów.

Duże wrażenie zrobiło na nas również akwarium z meduzami, które były podświetlane mnóstwem różnych, zmieniających się kolorów.

Poza poznawaniem morskiego świata robiłyśmy mnóstwo zdjęć, odpoczywałyśmy oraz spędzałyśmy czas w swoim towarzystwie. Wycieczkę możemy zaliczyć do jak najbardziej udanych oraz polecamy ją każdemu, kto chce zapoznać się z podmorskim życiem tysięcy gatunków zwierząt.

Monika Obrochta

REJS STATKIEM TYPU KATAMARAN

W dwunastym dniu tegorocznych praktyk, które spędziłam na Majorce odbył się rejs statkiem typu Katamaran o nazwie „Magic”. O umówionej godzinie stawiłyśmy się w porcie, aby zameldować się na statku. Pogoda tego dnia była wspaniała, świeciło słońce jak przystało na śródziemnomorski klimat. Po wejściu na pokład zajęłyśmy najbardziej dogodne miejsca do wypoczynku. Rejs odbywał się wzdłuż linii brzegowej, dzięki czemu mogłyśmy podziwiać jak piękna jest Majorca widziana od strony morza, po czym statek zakotwiczył w pięknej zatoczce przy plaży. Otrzymałyśmy pozwolenie od załogi statku na wejście do wody, na które nikt nas nie musiał długo namawiać. Skakałyśmy kilkanaście razy do wody nieźle się przy tym bawiąc. Następnie zmęczone, ale

zadowolone położyliśmy się na siatkach Katamaranu zażywając tym razem kąpieli słonecznej. Po kilku godzinach z powrotem dopłynęliśmy do portu. Była to udana i wspaniała wycieczka, którą uwieczniliśmy na wielu zdjęciach i filmikach.

Patrycja Śmietana

CITYSIGHTSEEING

Ostatnią wycieczką, w jakiej miałyśmy okazję wziąć udział była wycieczka CitySightSeeing Busem. Londyński czerwony autobus wozi podróżujących po stolicy Majorki-Palmie. Każdy uczestnik może wsiąść na najbliższym odpowiadającym mu przystanku i wysiąść tam, gdzie coś go zainteresuje do zwiedzania. Bilet na autobus jest ważny przez 24 godziny.

My na wycieczkę wyruszyliśmy spod centrum handlowego Porto Pi. Zanim dotarliśmy do naszego celu, przez godzinę jeździliśmy autobusem po Palmie podziwiając znane nam wcześniej widoki jak i poznając nowe, ciekawe zakątki. Głównym celem naszej wyprawy było zwiedzanie Castillo de Bellver. Zamek zachwyił nas swoją architekturą, a jego usytuowanie na wzgórzu pozwalało podziwiać piękny krajobraz wyspy. Po zwiedzaniu zamku, podzielone na mniejsze grupy samodzielnie podróżowałyśmy autobusem. Część z nas zatrzymała się na plaży, by zaczerpnąć ostatnich promieni słonecznych, część wróciła do hotelu, by wieczorem móc znów wsiąść w urokliwy londyński autobus i zachwycić się „nocnym” urokiem Palmy. Jedno jest pewne, każda z nas tę wycieczkę jak i wszystkie inne, w których miałyśmy okazję wziąć udział będzie wspominać z uśmiechem na twarzy.

Małgosia Loska